

Dzieci w przemyśle naftowym

22 lipca 2023

Wokół wsi Abu Kadir w północno-wschodniej Syrii niebo zasnuwa dym z ok. 50 prowizorycznych rafinerii. Paliwo jest potrzebne do transportu ropy i generowania prądu. Pracują tu dzieci, które uciekły z Aleppo czy Idlibu, miast zniszczonych przez wojnę. Ich młodość zatrzuwa dym z rafinerii. Ale gdyby nie „czarne złoto” prawdopodobnie w ogóle by nie przeżyły.